

Plaga kieszonkowców w Madrycie. Hiszpańskie służby ostrzegają turystów



Średnio 280 zgłoszeń dziennie dotyczących kradzieży kieszonkowych w rejonie Madrytu notuje tamtejsza Policja. Służby zauważają znaczący wzrost w tej kategorii przestępstw. Dlatego ministerstwo spraw wewnętrznych ostrzega przed gangami złodziei i apeluje do turystów o ostrożność!



Gangi złodziei w stolicy Hiszpanii

Kilka dni temu policja krajowa oraz Gwardia Cywilna w Hiszpanii przedstawiły statystyki kradzieży w rejonie Madrytu. Z ujawnionych danych wynika, że w ostatnim czasie służby notują ogromny wzrost kradzieży kieszonkowych. **Policja przyjmuje, że średnio w rejonie stolicy Hiszpanii dochodzi do 280 zgłoszeń dziennie.** Jednak do największej liczby kradzieży dochodzi w północno-wschodnim madryckim dystrykcie Ciudad Lineal – jedna z głównych dróg wjazdowych i wyjazdowych ze stolicy.

To może być tylko wierzchołek góry lodowej – podkreślili eksperci w rozmowie z dziennikiem „ABC”.

Od pewnego czasu hiszpańskie służby wzmocniły patrole w centrum miasta. To jednak sprawiło, że gangi złodziei przeniosły się do dzielnic na peryferiach miasta, gdzie naturalną rzeczą jest zróżnicowanie kulturalne i nierówności społeczne.

Z ustaleń policji wynika, że wyspecjalizowane **grupy złodziei składają się zazwyczaj z 15-20 osób.** Są to głównie mężczyźni pochodzenia latynoamerykańskiego w wieku do 60 lat. Większość złodziei to wielokrotni recydywiści.

To nowe gangi, do których należą już nie tylko Latynosi, chociaż tamte bandy istnieją nadal – poinformował strażnik miejski w rozmowie z ABC. Większość złodziei ma zapisaną co najmniej jedną stronę historii kryminalnej w kartotece policyjnej – dodał.

Autor: red.

Zdjęcie główne: pixabay

źródło: PAP